Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XX. Kraków, piątek 28 maja 1937 Nr. 146a

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Decydujące uderzenie przeciw hitleryzmowi przygotowuje rząd austriacki

Wiedeń, 28. 5. (L) Niedzielna demonstracja 40 tysięcy hitlerowców i rozpoczęta kampania prasy niemieckiej przeciwko Austrii z powodu rzekomego gwałcenia przez nią postanowień ugody z dnia 11 lipca, wywołała tutaj niezwykle silną reakcję. Ze wszystkich stron kraju podnoszą się protesty i nawoływania, by rząd zarzucił taktykę pobłażania i defetyzmu i by opierając się właśnie na umowie z dnia 11 lipca, rozwiązał wszystkie komitety i organizacje narodowo-socjalistyczne, które pozornie prowadzą akcję pojednawczą, a w rzeczywistości organizują siły antipaństwowe i szerzą demoralizację i defetyzm.

Wśród głosów oburzenia, wywołanego nadużyciem sportu dla działalności antipaństwowej, nie brak także krytyki pod adresem frontu ojczyźnianego, który nie rozporządzając stałym pogotowiem, zwala wszystko na barki egzekutywy państwowej, daje się zaskakiwać wypadkami i dopuszcza do tego, że ulice, choćby nawet przejściowo, opanowują wrogowie reżimu. Przypomniawszy hasło: zwycięstwo na śmierć i życie — rzucone ostatnio na publicznym zebraniu przez kanclerza Schuschnigga, dzienniki wiedeńskie formułują żądanie, by front ojczyźniany udzielił godnej odpowiedzi na prowokację narodowych socjalistów i by przede wszystkim wyplenił prasę hitlerowską, która ufna w pomoc i opiekę Berlina, uprawia jawnie zdradę stanu.

Jest znamienne, że krytyka frontu ojczyźnianego ukazała się w takim dzienniku, jak „Neuigkeits Weltblatt", którego bliski stosunek do kanclerza Schuschnigga jest ogólnie znany. Stąd też wyciągają tu wniosek, że kanclerz, uprzedzając tak zwaną „action directe" ze strony narodowych socjalistów, rozpocznie ze swej strony ofensywę.

Wiadomo, że po dojściu do skutku umowy austriacko-niemieckiej rząd wiedeński zwolnił z więzień, względnie z obozów koncentracyjnych około 18 tysięcy hitlerowców. Przekonawszy się jednak, że amnestia rozzuchwaliła tylko elementy wywrotowe, rząd wróci prawdopodobnie do taktyki, jaką stosował przed 11 lipca. Obaw, że Berlin mógłby wystąpić przeciwko internowaniu hitlerowców austriackich w obozach koncentracyjnych, rząd nie podziela, gdyż umowa z dnia 11-go lipca wyraźnie twierdzi, że hitleryzm austriacki jest zagadnieniem wewnętrznym Austrii, do czego Berlinowi mieszać się nie wolno.

Przeczucie, że Austria wchodzi w okres walk jest powszechne, ale panuje tutaj ogólne przekonanie, że hitlerowcy austriaccy z walki tej zwycięsko nie wyjdą.

Rozmowy rzymskie Blomberga zadecydują o losach wojny hiszpańskiej

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Berlin 28. 5. (R) Mimo zapewnień, że podróż marszałka Blomberga do Rzymu stanowić będzie tylko rewizytę kurtuazyjną, nie należy wątpić, że da ona okazję do poruszenia szeregu zagadnień polityki międzynarodowej. Zagadnienia te będą niewątpliwie raczej natury politycznej niż wojskowej. Za najgłówniejszy punkt uważać należy odpowiedź na propozycję angielską przerwania akcji zbrojnej w Hiszpanii. Jak wiadomo, w ostatniej rozmowie między ambasadorem brytyjskim w Berlinie a min. von Neurathem, ten ostatni chociaż dał odpowiedź w zasadzie przychylną, lecz raczej wymijającą Rządowi angielskiemu zdaje się jednak bardzo zależeć na doprowadzeniu do zawieszenia broni w Hiszpanii i jak słychać ambasador brytyjski już w najbliższym czasie zamierza ponownie zapytać rząd niemiecki o jego stanowisko w tej sprawie. Rząd Rzeszy niewątpliwie będzie się czuł daleko bardziej związany swymi stosunkami z Rzymem w kwestii hiszpańskiej, aniżeli w jakiejkolwiek z dotychczas poruszanych spraw. Nie należy więc wątpić, że tematy te stanowić będą przedmiot wymiany zdań, którą przeprowadzi marszałek Blomberg w Rzymie.

Mglista odpowiedź włoska

Londyn 28. 5. (C) Nadeszła tu odpowiedź rządu włoskiego na propozycję angielską akcji międzynarodowej, celem doprowadzenia do zawieszenia broni w wojnie domowej w Hiszpanii, jako warunku wycofania ochotników. Odpowiedź włoska jest bardzo mglista i nie określa dostatecznie stanowiska rządu włoskiego. Mimo to w tutejszych kołach oficjalnych daje się zaobserwować zwiększony optymizm co do wyniku akcji angielskiej.

Jednym ze źródeł tego optymizmu są wiadomości z Berlina o zniechęceniu się rządu niemieckiego do imprezy hiszpańskiej i przypuszczenie, że Niemcy skorzystają z tej sposobności, jaką im daje inicjatywa angielska, by się wycofać z honorem.

Incydent między dep. Doriot a min. Dormoy

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Paryż, 28. 5. (A) W kuluarach Izby deputowanych doszło wczoraj do incydentu pomiędzy zawieszonym w czynnościach merem dep. Doriot a ministrem spraw wewnętrznych Dormoy, któremu Doriot odmówił podania ręki. W czasie wymiany zdań min. Dormoy oświadczył, iż bynajmniej nie zarzuca dep. Doriot osiągania osobistych korzyści z zarządu miastem, lecz tylko niedbałość, podczas gdy Doriot wystąpił przeciw ministrowi z zarzutami, że zakazuje on zwoływanych przez francuską partię ludową zgromadzeń politycznych. Min. Dormoy zareplikował i dowiódł niesłuszności tego twierdzenia, oświadczając, że Doriot uzyskał zezwolenie na odbycie dziś zebrania w St. Denis. Dep. Doriot miał również poruszyć sprawę odpowiedzialności za wypadki w Clichy.

* * *

Paryż, 28. 5. (A) „Echo de Paris" donosi, że stanowisko sekretarza generalnego w prezydium rady ministrów, opróżnione na skutek nominacji p. Mocha na podsekretarza stanu, obejmie b. deputowany socjalistyczny Longuet.

DZIS PEŁNA TABELA WYGRANYCH W LOTERII PANSTWOWEJ

Jak zdemolowano mieszkanie starosty i sklepy żydowskie w Myślenicach

Świadkowie Żydzi zeznają bez przysięgi

KRAKÓW, 28 maja.

Zapowiedź „dnia żydowskiego" w procesie myślenickim mamy już przed wejściem na salę sądową. W poczekalni dla świadków zgrupowało się w jednym kącie ponad 20 Żydów myślenickich, ich żon i córek, aby na wezwanie sądu przedstawić swe niesamowite przeżycia podczas krytycznej nocy czerwcowej w miasteczku.

Wśród świadków żydowskich znajduje się również jedna chrześcijanka. To Kunegunda Turkowa, gospodyni starosty, której zeznania większe mają znaczenie dla sprawy, aniżeli zeznania wszystkich żyodwskich świadków razem wzięte. Sam fakt, że Turkowa — podobnie jak wszyscy dotychczasowi świadkowie — zeznała pod przysięgą, podczas gdy świadków żydowskich z inicjatywy obrońcy endeckiego od przysięgi tej zwolniono, ma swą wymowę.

W tej samej poczekalni grupują się oskarżeni, odpowiadający z wolnej stopy, napełniając swym beztroskim gwarem całą poczekalnię i z widocznym „zadowoleniem" spoglądających w kierunku myślenickim Żydów, przeważnie ortodoksów.

Dotychczasowe momenty żydowskie u procesie ograniczały się do mniej lub więcej „zgrabnych" pytań obrońców endeckich, zadawanych poszczególnym oskarżonym, a dotyczących „żydo-komuny", „rządów żydowskich w Polsce", „największych wragów państwa" i td.

Pytania te uchylane były przez prowadzącego rozprawę sędziego Bartynowskiego, usilnie przestrzegającego, by obrońcy enedccy nie rozsadzili ram tego procesu i nie zamienili sali sądowej na budę wiecową. Dlatego też, jak u spomnieliśmy, momenty żydowskie poruszane były na razie tylko drogą „przemytu" w formie żydożerczych pytań.

Jeśli chodzi o samych poszkodowanych Żydów myślenickich, to znamy na razie tylko wyliczoną w akcie oskarżenia listę sklepów żydowskich, które padły ofiarą wandalskich instynktów bandy Doboszyńskiego. Podczas przewodu sądowego słyszeliśmy jedynie tu i ówdzie o „znalezionej" marynarce, w której ten czy inny oskarżony grasował po lasach Poręby, albo o najedzeniu się cukierkami, pochodzącymi z rozbitego sklepu żydowskiego.

Dziś dochodzą do głosu poszkodowani Żydzi.

—<>—

Konfiskata sprawozdań sądowych

Na wstępie rozprawy adw. Gajewicz zawiadamia sąd, że na terenie Warszawy sprawozdania z procesu niniejszego podlegają nieprawnie cenzurze prewencyjnej, wykonywanej przez komisariat rządu, podczas gdy prasa w całej Polsce poza Warszawą może bez przeszkód zamieszczać sprawozdania z procesu. Obrońca apeluje do prokuratora i trybunału, by sprawą tą się zajęły, przy czym podaje fakt że „Warszawski Dziennik Narodowy" wobec konfiskacyjnych praktyk komisariatu rządu zmuszony był przedrukować sprawozdanie z — „Nowego Dziennika".

Pod grozą luf rewolwerowych

Jako pierwszy świadek staje przed pulpitem Kunegunda Turek, gospodyni starosty powiatowego w Myślenicach. Opis wypadków, jakich widownią było mieszkanie strarosty Basary krytycznej nocy znalazł w osobie Turkowej, 50 letniej wdowy, wymownego świadka. Około godz. 3-ciej nad ranem obudziło ją dobijanie się do domu. Słyszała głosy nawołujące do rozbicia i zdemolowania całego mieszkania. Po chwili ujrzała grupę ludzi dziwnie uzbrojonych: w karabiny, rewolwery, siekiery i kilofy. Słyszała jak wołali: „jak dopadniemy starostę, to mu bebechy wyprujemy".

Dziwna delegacja...

Przerażona udała się do sypialni starosty, budząc go słowami: „przyszła jakaś dziwna delegacja, rąbią drzwi i meble". Starosta odezwał się: „Co oni chcą od mego życia, przecież nic nikomu złego nie zrobiłem". Świadek uciekł razem ze starostą do pokoiku, zamienionego na spiżarnię. Po chwili wpadli tam za nimi członkowie bandy, a jeden z nich w czarnych okularach i sportowej koszulce (Doboszyński) przyłożył staroście wielki rewolwer do ust. Drugi, którym był osk. Kwinta — trzymał rewolwer przy jej skroni. Obaj wołali: „Oddaj broń, oddaj amunicję, na co świadek zapewnił, że starosta nie przechowuje w domu żadnej broni.

Kłamstwo, które uratowało starostę

Osobnik w okularach zapytał: „Czy ty jesteś starostą?", w odpowiedzi na co Turkowa zmyśliła, że starosta bawi w Jordanowie, a pod jego nieobecność przyjechał do niego z Rzeszowa znajomy, który ma coś ważnego załatwić i czeka na jego powrót. Błagała o darowanie życia temu rzekomemu gościowi mówiąc: „Może on ma w domu rodzinę".

Po jakimś czasie wszedł do pokoiku trzeci osobnik, meldując Doboszyńskiemu że „już". Wówczas obaj wyszli z pokoju, a Doboszyński odezwał się: „Jak przyjedzie pan starosta, proszę mu podziękować za gnębienie idei narodowej".

Niesamowity obraz zniszczenia

Całe mieszkanie było zdemolowane, dywany zdarte ze ściany, lustra i szafy rozbite, biblioteka zniszczona, pierzyna, puduszki przebite bagnetem. Starosta stwierdził brak pularesu, zegarka i lakierek. Ubrania były wyrzucone z szafy. Również świadkowi skradziono zegarek „Omega" i złotą obrączkę. Wizerunek Matki Boskiej, wiszący nad łóżkiem starosty, został razem z dywanem zerwany i leżał rozbity na ziemi, telefon rozbity był na trzy części.

Konfrontacja

Przy konfrontacji Turkowa stanowczo rozpoznaje osk. Kwintę jako tego osobnika, który trzymał rewolwer przy jej skroni podczas całego pobytu bandy w mieszkaniu starosty.

Gdy osk. Kwinta wypiera się i twierdzi, że Turkowa w śledztwie mówiła, iż jest on podobny do tego osobnika, świadek stanowczym głosem woła: Proszę się nie wypierać, poznałam pana w śledztwie i teraz pana stanowczo poznaję.

Obr. Gajewicz: Czy pani nadal pracuje u starosty Basary? — Tak. — Czy mówiła pani staroście, że będzie pani świadkiem? — Tak, po otrzymaniu wezwania. — Czy mówił pani starosta, co pani ma zeznawać? — Nic na temat zeznań nie mówiliśmy. — Czy pani była podczas napadu zdenerwowana? — A czy pan mecenas nie byłby wtakim wypadku zdenerwowany? (Wesołość).

Obrona żąda przesłuchania starosty Basary

Apl. Niebudek, który specjalizuje się w pytaniach, dotyczących stosunku ludności do starosty Basary, również tego świadka indaguje, czy ludność nie skarżyła się na starostę.

Św.: Starosta był ogólnie bardzo lubiany i szanowany.

Prok. Szypula: Jakie konkretne dane w tym stosunku ludności do starosty są pani znane? — Gdy wyjeżdżał z Myślenic, wszyscy żałowali, a niektóre kobiety miały łzy w oczach mówiąc, że starosta Basara wyświadczał ludziom dużo dobrego.

Obr. Gajewicz wyraża zdziwienie, że akt oskarżenia pominął starostę Basarę jako świadka i w związku z zeznaniami Turkowej, która stwierdziła, że starosty nie pobito, podczas gdy jeden z posterunkowych miał słyszeć od starosty, że ten został pobity, stawia wniosek o zawezwanie starosty Basary na rozprawę w charakterze świadka.

Prokurator nie zabiera głosu w sprawie tego wniosku, również trybunał na razie nie zajął się nim, przystępując do dalszego badania świadków

Kupił 50 naboi

Świadek Splichal, właściciel składu broni w Krakowie, zeznaje, że dnia 20 czerwca ub. r. (dwa dni przed wyrawą) nabył u niego inż. Doboszyński 50 naboi do rewolweru kal. 7.65 mm.

Zeznania Żydów myślenickich

Serię świadków żydowskich rozpoczyna 21-letnia Chana Becker, córka właściciela sklepu korzennego.

Obrońca Gajewicz oświadcza, że obronie nie zależy na zaprzysiężeniu „tej kategorii" świadków, o ile więc prokurator zaproponuje niezaprzysiężenie ich, obrona nie będzie oponować.

Prokurator godzi się na niezaprzysiężenie świadków żydowskich, którzy wobec tego zeznają bez przysięgi.

Chana Becker nie rozpoznaje żadnego z uczestników zdemolowania sklepu jej rodziców. Strzały słyszała, ale nie wie, kto strzelał.

Zapomoga, której nie było

Następny świadek, Rozalia Goldstein, właścicielka składu porcelany, poniosła szkodę w kwocie 1.300 zł. wskutek zdemolowania towaru. Obrońcy usiłują wmówić świadkowi, że otrzymała jakąś zapomogę od państwa, wzgl. od organizacji żydowskiej, jednak okazuje się, że zgłosiła ona tylko podanie, jednak „na razie" nic nie dostała.

„Zabić Zyda!"

Świadek **Józef Hopfenberg**, właściciel sklepu z cukierkami, pieczywem i wodą sodową, poniósł szkodę w wysokości 104 zł. Taką wartość przedstawiał cały jego towar, doszczętnie zrabowany. Nadto zabrano mu 15 zł. gotówką. W chwili rabunku świadek wybiegł na ulicę. Z tłumu demolującego rozległy się okrzyki: „Zabić Żyda!", a wówczas świadek uciekł do piekarni. Słyszał także głosy, żeby nie zabijać, tylko niszczyć.

Rachunek zgadza się, a towar poszedł z dymem...

Następny świadek **Micha Emmer** poniosła szkodę w wysokości około 3000 zł. Towary bławatne, stanowiące jej własność, znajdowały się na furmance, którą napastnicy podpalili. Członkowie trybunału i obrońcy interesują się żywo kwestią, czy szkoda, poniesiona przez Emmerową mogła wynosić 3000 zł. i dlatego wypytują ją szczegółowo, ile było paczek towarów, jakie były materiały, ile kosztuje metr towaru maksymalnie, a ile minimalnie. W rezultacie przypomina się znane powiedzenie „Rechnung stimmt, Geld ist nicht da" — rachunek zgadza się, a towar poszedł z dymem...

Właścicielem tego wozu i części zniszczonego ładunku, obejmującej garczki, był następny świadek **Hirsch Westreich**, którego szkoda wynosi 280 zł., łącznie z wozem.

Świadek **Olga Weisman** poniosła kilkaset zł. straty wskutek obrabowania jej sklepu z wyrobami skórzanymi. Po zajściach oddano jej na posterunku parę torebek.

Świadek **Ozjasz Blumenstock**, właściciel sklepu z konfekcją, poniósł szkodę 4500 zł. Zniszczono mu bardzo dużo ubrań i płaszczy. Kilka ubrań otrzymał podczas dochodzeń z powrotem.

Świadek **Szmul Aftergut** widział demolujących jego sklep obcych osobników. Poniósł szkodę w

STRASZNE MORDERSTWO W TEL-AWIWIE

Obłąkany wymordował całą swoją rodzinę

TEL AWIW 27. 5. CAŁE MIASTO POZOSTAJE POD WRAŻENIEM STRASZLIWEJ ZBRODNI, DOKONANEJ W PRZYSTĘPIE SZAŁU. 35-LETNI MIESZKANIEC TEL AWIWU ABRAHAM MISZOŁOW, WRÓCIWSZY WCZORAJ WIECZOREM DO MIESZKANIA, RZUCIŁ SIĘ Z NOŻEM W RĘKU NA DOMOWNIKÓW I ZAMORDOWAŁ 65-LETNIĄ MATKĘ SWOJĄ, 22-LETNIEGO BRATA, 25-LETNIĄ SIOSTRĘ I 55-LETNIEGO STRYJA. MATKĘ I BRATA ODWIEZIONO W BEZNADZIEJNYM STANIE DO SZPITALA, GDZIE OBOJE ZMARLI.

MORDERCĘ, KTÓRY STRASZLIWEGO CZYNU DOKONAŁ POD WPŁYWEM ATAKU FURII, UJĘŁA POLICJA.

RODZINA MISZOŁOW POCHODZIŁA Z POLSKI. PRZYBYŁA ONA DO PALESTYNY W ROKU 1926.

Baldwin przestał być premierem Anglii

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Londyn, 28. 5. (C) Premier Baldwin udał się dziś do pałacu Buckingham, aby formalnie wręczyć królowi swoją prośbę o dymisję.

W drodze do zamku zebrało się na ulicach dużo publiczności, wznosząc na cześć premiera przyjazne okrzyki. Dzisiaj upływa 14 lat, gdy Baldwin objął kierownictwo partii konserwatywnej po dawnym przywódcy Bonar Law.

Skład nowego gabinetu Neville Chamberlaina ogłoszony zostanie prawdopodobnie jeszcze dziś.

„Bleu Wallis" — kolor ślubnej sukni p. Simpson

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Paryż, 28. 5. (A) Wielkie paryskie magazyny mód zamierzają lansować nowy kolor Bleu Wallis od imienia pani Simpson. W kolorze tym, odpowiadającym jasnemu odcieniowi bleu horizont, została wykonana suknia ślubna dla p. Simpson. Toaleta ślubna przyszłej księżny Windsor, której model zrobiony został przez najlepszych rysowników, ma być chlubną kreacją sztuki krawieckiej Paryża i zapewne stanie się cenną wskazówką dla nowej mody kroju toalet wieczorowych.

„Uczciwe" metody zwalczania „nieuczciwego" handlu żydowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. (A) Chrześcijański Związek Drobnych Kupców w Warszawie, prowadzący ostatnio ostrą kampanię przeciwko kupcom żydowskim, występuje z coraz nowymi pomysłami, których cel jest przejrzysty.

Niedawno związek zażądał nagle, aby wprowadzono ghetto na rynku owocowym w największych halach na pl. Mirowskim. Od przeszło 100 lat Żydzi i Polacy handlują na rynku tym w największej zgodzie, aż nagle obecnie spostrzeżono, że „Żydzi stosują nieuczciwe manipulacje" i dlatego zamierzono ich oddzielić. Chrześcijański Związek przeprowadził już nawet podział placu na część polską i żydowską, przy czym Żydom wyznaczono miejsca najgorsze, gdzie handlu prawie wcale prowadzić nie można.

Delegacja owocarzy żydowskich udała się do komisariatu rządu, który przeprowadził badania na miejscu, poczem zawiadomił chrześcijański związek, iż nie widzi na razie potrzeby dokonywania podziału placu.

Nie mogąc przeprowadzić tego planu, związek chrześcijański zwrócił się do komisariatu rządu, przeciwko żydowskim handlarzom warzywami przy ul. Grójeckiej, gdzie — jak wykazuje statystyka — przybywa rocznie około 150.000 wozów chłopskich, sprowadzających 10 tysięcy kg dla stolicy. Między chłopami i kupcami żydowskimi panowała zawsze najlepsza zgoda, obecnie jednak związek chrześcijański zażądał, aby na plac ten dopuszczono „jedynie tych kupców, do których można mieć najzupełniejsze zaufanie, iż nie oszukują oni chłopów". Podkreślono przy tym, że „kupcy żydowscy wykorzystują chłopów i ich w nieuczciwy sposób eksploatują"...

Sprawą tą zainteresował się p. wojewoda Jaroszewicz, który polecił naczelnikowi wydziału aprowizacyjnego przeprowadzenie dochodzeń. Obecnie inż. Ryszakiewicz przedstawił wojewodzie wyniki dochodzenia, z którego wynika, że skarga kupców chrześcijańskich jest całkowicie bezpodstawna.

Skarb w szufladzie wystawionego na licytację biurka

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. (A) Wielką sensację wywołała tu niezwykła historia: Przed kilku laty przeprowadziły władze skarbowe egzekucję u kupca Arona Sapiro. Zabrano u niego szafy, łóżka, stoły i td. i odwieziono te przedmioty do składów Urzędów Skarbowych. W najbliższych dniach miała odbyć się licytacja tych przedmiotów i w związku z tym jeszcze raz przejrzano dokładnie szuflady biurka. W jednej z nich znaleziono obligację pożyczki budowlanej i po skontrolowaniu numeru okazało się, że na obligację tę padła wygrana w wysokości zł. 50.000.

Wobec tego, że kupiec Sapiro od 2 lat bawi już w Palestynie, Urząd Skarbowy zawiadomił go, iż pozostała suma po odliczeniu długu znajduje się w Urzędzie Skarbowym do jego dyspozycji.

wysokości 100 zł.

Prok.: Czy słyszał pan, jak ludzie ci mówili, że pójdą do starosty odpłacić mu się za wybory?

Św.: To już jest tak dawno, że nie pamiętam.

Prok.: Jeśli jednak pan tak zeznał w śledztwie, to pan to słyszał? Św.: Jeśli tak zeznałem, to musiało tak być.

Doboszyński kierował demolowaniem sklepów

Świadek Mgr Józef Zanker, aplikant adwokacki obserwował z okna swego mieszkania, jak banda Doboszyńskiego demolowała sklepy Goldsteinowej i Blumenstocka, niszcząc porcelanę i wynosząc ubrania. Jakiś wysoki osobnik, noszący pas koalicyjny z rewolwerem w ręku, kierował całą akcją. (Pas koalicyjny nosił Doboszyński.) W pewnym momencie rozległy się strzały, wobec czego świadek usunął się z okna przypuszczając, że strzały padają w jego kierunku.

„Duże dziecko" — które bije

Po półgodzinnej przerwie trybunał przystępuje do przesłuchania dalszych świadków, którzy w liczbie 7 oczekują swej kolejki w kuluarach sądowych.

Pierwszy jawi się na sali rozpraw Tadeusz Krzywda, kierownik szkoły w Chorowicach, na żądanie obrony zaprzysiężony. Świadek zna osk. Jana Kwintę i stwierdza, że Kwinta nosił zwykle na głowie beret. Oskarżonego określa jako „duże dziecko". W śledztwie określił go jako awanturnika. We wsi obawiano się Kwinty, gdyż przy lada okazji mógł kogoś uderzyć.

W dalszym ciągu rozprawy zeznaje świadek Majer Juda Berkowicz, który jechał z pieczywem i został napadnięty przez 2 osobników, którzy przystawili mu lufę karabinu do twarzy. Nikogo z oskarżonych nie rozpoznaje.

Świadek Hirsch Horowitz był podczas najazdu Doboszyńskiego prezesem Gminy żydowskiej w Myślenicach. Przed przystąpieniem do przesłuchania tego świadka, obrona remonstruje przeciw temu, że świadek nosi jarmułkę. — Ta sprawa — oświadcza jednak przewodniczący — jest przesądzona przepisami.

Świadek zeznaje krótko, że wiadome mu jest, iż usiłowano podpalić bożnicę.

Dr. Kuśnierz: Kto wywołał rewolucję w Rosji?

Przew.: Uchylam to pytanie.

— Czy wie pan, że w Rosji na 384 komisarzy było 374 żydów?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Podobnie jak i ten świadek zeznaje następny Józef Brachfeld, który nie wnosi nic nowego do sprawy.

Obr.: Kto podpalił parlament niemiecki?

— Uchylam to pytanie.

— Dlaczego pan zeznaje w nakryciu głowy.

— Uchylam to pytanie.

— Czy wie pan, że w Rosji spalono kościoły a pozostawiono bożnice?

— Uchylam to pytanie

— Czy wie pan że wymordowano dziesiątki tysięcy księży, a pozostawiono rabinów?

— Uchylam to pytanie.

Świadek Leib Wachsberg, który został pobity nie rozpoznaje nikogo.

Siedziba wszechświatowego rządu żydowskiego w Krakowie przy ul. Szpitalnej...

Obr. dr Gajewicz: Czy pan wie, że w Krakowie przy ul. Szpitalnej mieści się siedziba wszechświatowego rządu żydowskiego?

— Uchylam to pytanie.

Świadek Rand Szyja nie rozpoznaje nikogo z oskarżonych.

Obr.: Czy pan wie, że w Wilnie istnieje jedyna na świecie centrala wydawnictw talmudu?

— Uchylam to pytanie.

Po odczytaniu zeznań dwóch świadków, którzy nie jawili się na rozprawę, przewodniczący zarządził przerwę do soboty.

Lwów też odrzuca paragraf aryjski w Związku Lekarzy Państwa Polskiego

Walne zebranie lwowskiego okręgu Związku Lekarzy przyłącza się do stanowiska zajętego przez okręg krakowski

Lwów, 28. 5. — Przy licznym udziale lekarzy okręgu lwowskiego, obejmującego swym zasięgiem całą Małopolską Wschodnią i w obecności delegata Zarządu Głównego z Warszawy, odbyło się w dniu wczorajszym nadzwyczajne Walne Zebranie okręgu lwowskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego w sprawie zajęcia stanowiska wobec uchwalonej na Walnym Zjeździe w Warszawie zmiany statutu Związku w kierunku wprowadzenia „paragrafu aryjskiego“.

Już przed otwarciem Walnego Zebrania nastroje delegatów szły w kierunku potępienia zapadłej uchwały, czemu też dali wyraz liczni delegaci.

Na posiedzeniu lwowskiego komitetu wykonawczego, odbytym przed otwarciem Walnego Zgromadzenia przy udziale delegata warszawskiego, ten ostatni wyjaśnił stanowisko zarządu głównego, wobec uchwalonej na ostatnim walnym zebraniu zmiany statutu. Delegat warszawski starał się „wyjaśnić“ zmianę tę w tym kierunku, że pod znaczenie „członkiem związku lekarzy nie może być Żyd“ rozumieć należy „Żyd narodowy“ (!), a nie lekarz-Żyd w ogólności. To „wyjaśnienie“ delegata warszawskiego podał też do wiadomości Walnego Zebrania przewodniczący.

Walnemu Zebraniu przewodniczył prezes okręgu lwowskiego dr Lesław Węgrzynowski, sekretarzował dr Schneck. Po krótkiej dyskusji Walne Zebranie podjęło następujące uchwały:

1) ZE WZGLĘDU NA KONIECZNOŚĆ UTRZYMANIA JEDNOLITOŚCI I POWSZECHNOŚCI W ORGANIZACJI ZAWODOWEJ, WALNE ZEBRANIE OKRĘGU LWOWSKIEGO SPRZECIWIA SIĘ WPROWADZENIU W ŻYCIE ZMIANY PARAGRAFU 7. STATUTU ZWIĄZKU LEKARZY PAŃSTWA POLSKIEGO, UCHWALONEJ W WARSZAWIE W DNIU 9 MAJA B. R.

2) Walne Zebranie poleca Komitetowi Wykonawczemu Okręgu lwowskiego powyższą uchwałę zakomunikować zarządowi głównemu z tym, że OKRĘG LWOWSKI PRZYŁĄCZA SIĘ DO ŻĄDANIA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO O ZWOŁANIE OGÓLNEGO NADZWYCZAJNEGO ZEBRANIA ZWIĄZKU LEKARZY R. P. z następującym porządkiem dziennym:

a) reasumcja uchwały zapadłej w dniu 9 maja b. r. w sprawie zmiany § 7. statutu Związku.

b) zmiana § 28 obowiązującego statutu w tym kierunku, aby wszelkie zmiany statutowe zapaść musiały tylko kwalifikowaną większością. (Wniosek ten należy rozumieć w tym sensie, że zmiana § 7 statutu wprowadzająca paragraf aryjski, zapadła w Warszawie zwykłą większością. Wniosek więc okręgu lwowskiego zmierza do unikania w przyszłości takiej zmiany, statutu, i wprowadzenia przymusu kwalifikowanej większości).

3) Walne Zebranie okręgu lwowskiego Związku Lekarzy R. P. stwierdza, że aż do załatwienia sprawy zmiany statutu OBOWIĄZUJE STATUT DOTYCHCZASOWY.

4) Walne Zebranie aprobuje stanowisko zajęte na Walnym Zebraniu Związku Lekarzy w Warszawie przez prezesa okręgu lwowskiego, wyrażone w deklaracji prezesów a odczytanej na Walnym Zebraniu w Warszawie przez prezesa okręgu krakowskiego prof. dra Marcina Zielińskiego, w której to deklaracji dano wyraz niesolidaryzowania się z zapadłą uchwałą zmiany § 7 statutu.

Poza tym na wniosek dyr. szpitala jarosławskiego Dra Zasłowskiego, uchwalono, że zmiana statutu przeprowadzona na Walnym Zebraniu w Warszawie jest nieformalna i zasadniczo przewodniczący Walnego Zebrania w Warszawie nie powinien był wniosek o zmianę statutu poddać pod głosowanie.

Uchwały powyższe zapadły WSZYSTKIMI GŁOSAMI OBECNYCH NA WALNYM ZEBRANIU LEKARZY przy 3 wstrzymujących się od głosowania.

Jak już zaznaczyliśmy w sprawozdaniu z ostatniego zjazdu krakowskiego, w myśl obowiązujących przepisów Zarząd Główny w Warszawie obowiązany jest zwołać Nadzwyczajne Walne Zebranie, o ile wniosek taki zostanie wysunięty przez dwa okręgi.

W danym wypadku wniosek o zwołanie Walnego Zebrania Zarządu Głównego uchwalony został przez okręg krakowski, a w dniu wczorajszym przez okręg lwoski.

Nieznana pretendentka do tronu protestuje przeciw koronacji Jerzego VI.

(j) Po abdykacji Edwarda VIII tron angielski objął Jerzy VI. Następstwo to wydaje się oczywiście słuszne wszystkim. Przepraszam — nie wszystkim! W Paryżu żyje kobieta, która zaprotestowała przeciw koronacji Jerzego VI, dla której ta koronacja jest ciosem osobistym.

Pretendentka do tronu angielskiego

— Jestem córką starszego brata Jerzego V. księcia Clarence i Fryderyki z Hohenzollernów, siostry Wilhelma II. — twierdzi pretendentka do tronu angielskiego. — Mam na to dowody, może trochę dziwne, ale tem niemniej są to dowody mego pochodzenia. Okrutny los pokrzywdził mnie. Zamiast gronostajowego płaszcza, który mi się należy, noszę tę wytartą jesionkę. Ale nie rezygnuję jeszcze ze swoich praw do korony.

Jestem ofiarą jednej z największych zbrodni w historii. Potajemne małżeństwo mego ojca nie było po myśli Wilhelma II — nie chciał go uznać. Należało przeto ze względu na rację stanu usunąć dziecko, zrodzone z tego małżeństwa.

Porwanie mnie zostało ukartowane przez zaufanych cesarza. „Racja stanu“, „względy dyplomatyczne“.... — oto przyczyna, dla której w 1890 roku pewna nieznana nikomu kobieta zostawiła u wieśniaczki w Sarthe niemowlę płci żeńskiej, pozbawione wszelkich dokumentów.

Dziewczynka wychowywana u starej wieśniaczki nie miała szczęśliwego dzieciństwa. „Byłam źle żywiona, poszturchiwana, znosiłam los prawdziwego kopciuszka, niestety dotychczas — bez „happy - endu“. Ale zawsze byłam dumna, nie łączyłam się ze środowiskiem, w jakie los mnie zagnał, czułam kim jestem“.

Niezwykły dowód wysokiego urodzenia

— Mój biedny ojciec, który przewidział, że córka jego na różne koleje losu będzie narażona, opatrzył mnie na całe życie niewątpliwym dowodem wysokiego urodzenia. Kazał wytatuować dziecku poniżej pleców herby domu Windsor i Hohenzollern.

Oczywiście zbrodniarze, którzy uprowadzili mnie — byli na tyle ostrożni, że postarali się zatrzeć ten dowód na ciele dziecka. Ale nie udało im się to w zupełności.

Dziś jeszcze pod wpływem promieni ultra-fioletowych występuje w pewnym miejscu ciała charakterystyczny rysunek: lamparty i lwy — hanowerskie, obok Herkulesa domu niemieckiego. Powagi świata lekarskiego, jak dr. Florand, dr. Jacque z Brukseli i inni potwierdzili to na piśmie.

Panna Łucja

Jak się nazywa pretendentka do tronu angielskiego? Nazywa się — Łucja. Tylko tyle — iście po królewsku!

Stara wieśniaczka nie chciała adoptować nieznanego dziecka, wobec tego metryka „księżniczki krwi“ wygląda osobliwie: „Łucja, urodzona 21 września 1890 roku. Merostwo I-go obwodu. Paryż“.

— Brak nazwiska naraził mnie już w życiu na tysiączne przykrości i trudności — skarży się pretendentka do tronu angielskiego, skazana na życie przeciętnej mieszczanki. — Nie mogę np. pracować w Bibliotece Narodowej, a prowadzę poważne studia nad biblią. Posiadam na własność prawdziwe białego kruka — egzemplarz biblii Franciszka I-go, który wyszedł z pod prasy Gutenberga.

Zacięta walka o prawa do tronu

— Jestem zdecydowana walczyć do końca, wytrwale o moje prawa — informuje prasę zagraniczną panna Łucja. — I to pomimo gróźb, które codzień do mnie dochodzą, najpewniej ze strony agentów Intelligence Service.

Poleciłam ostatnio adwokatowi londyńskiemu zgłosić protest przeciwko koronacji Jerzego VI. Adwokat, Karol Delanney, który objął moją sprawę, napewno dokona tego, że prawda wreszcie wyjdzie na wierzch!

Dziennikarze, którzy zwrócili się do adwokata p. Łucji — niczego nie mogli się od niego dowiedzieć. Pan Delanney zasłania się obowiązującą go dyskrecją zawodową. — Panna Łucja rzeczywiście powierzyła mi w tych dniach swoją sprawę — powiedział tylko — ale gdybym nawet zdążył już wyrobić sobie o tym sąd, nie mógłbym go panom zakomunikować.

Sprawa jest doprawdy niezwykła, jak na dzisiejsze czasy; najpewniej jednak król Jerzy VI — jeśli mu o niej wogóle coś wiadomo — nie czuje się zaniepokojony...

KRAKÓW - WCZORAJ i DZIŚ

Pokaz ratownictwa wodnego P. C. K.

W ramach „Tygodnia P. C. K." Ratowniczy Oddział wodny Polskiego Czerwonego Krzyża urządza wKrakowie w dniu 6 czerwca godz. 16-ta przy 3-cim Moście na Wiśle — Pokaz Wodny Ratowniczego Oddziału P. C. K. z następującym programem:

1. Zawody pływackie: „Z biegiem Wisły" o nagrodę przechodnią zespołową Krakowskiego Okręgu P. C. K. i indywidualną Komendanta Garnizonu gen. Bernarda Monda. Dystans: 3 klm. Start: plaża Wawel godz. 16. Meta: 3-ci most. — Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Sekretariat Pol. Y. M. C. A. codziennie Krowoderska 8. Wpisowe 50 gr.
2. Wywrotka Kanadyjska.
3. Gymkhana kajakowa.
4. Pokaz ratownictwa wodnego: a) wywrócenie łodzi, b) Ratowanie tonących, c) Pierwsza pomoc, d) Wyławianie sprzętu, e) W poprzek Wisły w ubraniu i z obciążeniem itp.

Wstęp bezpłatny. W czasie pokazu przygrywać będzie orkiestra. Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Ograniczenie ruchu kołowego na trzech ulicach

Starostwo grodzkie krakowskie podaje do wiadomości, że w krakowskim Dzienniku Wojewódzkim z 15 maja Nr 11 ogłoszone zostało rozporządzenie Starostwa grodzkiego krakowskiego w sprawie ruchu kołowego na ulicy Kopernika, Piotra Michałowskiego i Al. 3 Maja w Krakowie. Według tych rozporządzeń, zabroniony jest przejazd ulicą Kopernika wszelkiego rodzaju pojazdów mechanicznych i konnych, na odcinku między ulicą Blich a Mogilską. Na tym odcinku dozwolony jest tylko przejazd dorożkom konnym i samochodowym, zdążającym na wyznaczone stanowisko postoju, oraz w przypadku, gdy pojazd ma zajechać celem odwiezienia lub dowiezienia osób lub przedmiotów do domów położonych przy tym odcinku. Zabronione jest również na ulicy Kopernika na wspomnianym odcinku wystawianie i oczekiwanie wszelkich pojazdów. Zatrzymywanie tych pojazdów dozwolone jest na tak długo, jak tego wymaga wsiadanie lub wysiadanie osób z pojazdów, względnie załadowanie lub wyładowanie przedmiotów. Zakaz ten nie odnosi się do dorożek konnych i samochodowych, o ile zajmują tam stałe miejsce postoju.

Na ulicy Piotra Michałowskiego wprowadza się jednokierunkowy ruch kołowy na odcinku między ulicą Czarodziejską i Kochanowskiego, w kierunku od ulicy Czarodziejskiej do Piotra Michałowskiego. Ruch jednokierunkowy dotyczy wszelkiego rodzaju pojazdów tak osobowych jak i ciężarowych.

Al. 3 Maja zabrania się przejazdów wszelkiego rodzaju pojazdów ciężarowych oraz wozów konnych na odcinku od Al. Krasińskiego do ulicy Piastowskiej. Przejazd konno i rowerami po deptaku położonym obok Al. 3 Maja jest zabroniony.

Włamanie kasowe przy ulicy Dietla

W nocy z czwartku na piątek dokonano włamania kasowego przy ul. Dietla 58. Włamywacze zakradli się do biur firmy "Metal" przy ul. Dietla 58 i rozpruli znajdującą się tam kasę ogniotrwałą.

Na razie nie stwierdzono jeszcze jaka gotówka padła łupem kasiarzy.

Skradziono zastawę stołową wartości 5000 zł.

Do mieszkania p. Józefa Sendela przy ul. św. Gertrudy 12 zakradli się w czasie nieobecności domowników nieznani sprawcy. Łupem złodziei padła zastawa stołowa wartości 5.000 złotych.

—<>—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Bolesław Śmiały".

—<>—

Krwawy epilog walki z bandytą w Podgórzu

Właściciel mieszkania raniony przez złodzieja

Dziś nad ranem policja krakowska została powiadomiona o zuchwałym napadzie rabunkowym, jaki miał miejsce w Podgórzu. Na miejsce wypadku wyjechały natychmiast władze śledcze, które wdrożyły dochodzenia. W świetle dotychczasowych wyników sprawa przedstawia się następująco:

W realności przy ul. Kalwaryjskiej l. 60 mieszka Mojżesz Liebeskind, cukiernik. P. Liebeskind zajmuje mieszkanie na I-szym piętrze, okna zaś jednego z pokojów wychodzą na podwórze. Tuż pod oknem znajduje się komórka, której dach jest w nieznacznej odległości od parapetu okiennego.

Nad ranem usłyszała p. Liebeskindowa szmer w pokoju. Odwróciwszy się w stronę okna, zauważyła sylwetkę mężczyzny, skradającego się w stronę łóżka i starającego ukryć się przed jej wzrokiem. Zorientowawszy się natychmiast w sytuacji, p. Liebeskindowa zbudziła natychmiast męża, który wyskoczył z łóżka i ujął złodzieja. Oboje, t. j. Liebeskind i jego żona poczęli szamotać się z bandytą, alarmując równocześnie otoczenie.

Bandyta widząc, że lada chwila nadbiegną ludzie z sąsiedztwa, dobył rewolweru i oddał do Liebeskinda 3 strzały. Dwa z nich raniły Liebeskinda w klatkę piersiową, w okolicę serca, tak, że osunął się na podłogę. Korzystając z tego bandyta, wymknął się przez okno i zbiegł.

Do rannego wezwano natychmiast Pogotowie Ratunkowe. Przybyły na miejsce lekarz opatrzył rannego i przewiózł go do szpitala. Stan Liebeskinda jest zadawalający i nie budzi obaw.

W toku dochodzeń stwierdzono, że złodzieje ustawili drabinę na dachu komórki, znajdującej się w podwórzu i tą drogą jeden z nich wszedł do mieszkania. Policja rozpoczęła natychmiast pościg za sprawcami i będą oni niechybnie ujęci

Proces o nadużycia w kopalniach jaworznickich

rozpocznie się w najbliższych dniach

Dużym echem odbiło się swego czasu ujawnienie nadużyć w Jaworznickich Komunalnych Kopalniach Węgla. Sprawa znalazła swój epilog w wytoczeniu śledztwa sądowego, które trwało szereg miesięcy.

Obecnie znajdujemy się w przede dniu procesu, który ujawni oszukańcze manipulacje, powodujące olbrzymie straty. Sprawa wywołała olbrzymie zainteresowanie. Proces rozpoczyna się 28 czerwca i potrwa przypuszczalnie do 15 lipca. Nie jest wykluczone, że w charakterze świadków zeznawać będzie szereg wybitnych osobistości krakowskich.

Włamywacze rozbili skarbonki w kościele św. Mikołaja

Wczoraj w godzinach rannych służba w kościele św. Mikołaja w Krakowie stwierdziła po otwarciu kościoła dziwny nieład, świadczący o jakichś wypadkach, które rozegrały się tam w ciągu nocy.

Jak niebawem stwierdzono, dokonano świętokradztwa, przez rozbicie skarbonki i zabranie znajdującej się w niej gotówki. Na razie nie zostało jeszcze ustalone, jaka gotówka padła łupem świętokradców.

Na miejsce przybyli funkcjonariusze Wydziału Śledczego, którzy wdrożyli dochodzenia.

Echa tragicznej śmierci przemysłowca w Krakowie

Epilog katastrofy kolej. na stacji Kraków-Płaszów

Jak już swego czasu donieśliśmy w dniu 12 lutego br. miała miejsce w Krakowie katastrofa kolejowa, w której przez zderzenie motorówki kocmyrzowskiej z lokomotywą, utracił życie bł. p. Ludwik Warszawski znany przemysłowiec w Warszawie, i wiceprezes Polskiego Związku Przemysłu Korkowego.

W dniu dzisiejszym odbyła się przed Sądem karnym rozprawa przeciwko osk. Kuzemczakowi Antoniemu, ówczesnemu dyżurnemu ruchu na stacji w Krakowie, oraz Tyralskiemu Kazimierzowi maszyniście kolej. o nieumyślne spowodowanie katastrofy kolejowej.

Rozprawie przewodniczy s. s. o. dr. Wasilewski, oskarża prok. dr Kamiński, powództwo cywilne imieniem rodziny bł. p. Warszawskiego zgłosił adw. dr Rattler, broni dr Wolf. Wyrok zapadnie w godzinach wieczornych.

Spłonął skład towarów bławatnych

wartości 30.000 złotych

Do Krakowa nadeszła wiadomość o wielkim pożarze, jaki wybuchł nocy onegdajszej w Zakopanem. Ogień powstał w sklepie towarów bławatnych p. Meilocha Elinga i począł rozszerzać się z ogromną szybkością. Na miejsce przybyła straż pożarna, która przystąpiła do akcji ratunkowej.

W ciągu kilku godzin zdołano pożar zlokalizować. Szkody wyrządzone przez ogień są bardzo duże. Według przypuszczalnych obliczeń właściciela spłonęły towary bławatne wartości 30.000 zł. Narazie nie została ustalona przyczyna pożaru.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Pani minister tańczy".
APOLLO: „Ramona" (Loretta Young, Don Ameche).
ATLANTIC: Nie dokończona Symfonia (Hans Jaray i in.) i Broadway Bill.
BAGATELA: „Dżentelmen kocha inaczej" (Barbara Stanwyck) oraz rewia p. t. „Wesołe dni Krakowa".
DOM ŻOŁNIERZA: „Pod dwiema flagami".
PROMIEŃ: „Zwyciężyły kobiety".
STELLA: „Dzisiejsze czasy" (Charlie Chaplin).
SZTUKA: „Małżeństwo z miłości" (Myrna Loy, Warner Bacter).
UCIECHA: „Zbuntowana" (Katarzyna Herburr i i.)
WANDA: „Jestem niewinny" (Silvia Sidney, Spencer Tracy).

Tabela loterii

z dnia 27 maja

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 58502

Zł. 50.000 na n-ry: 66409 86713

Zł. 30.000 na nr.: 89898

Zł. 15 000 na n-ry: 130809 186520

Zł. 5.000 na nr.: 110708

Zł. 2.000 na n-ry: 1034 41977 66135 72635 72859 107438 114562 132168 142790 144858 147395 160916 175652 176225

Zł. 1.000 na n-ry: 7968 39738 45834 45988 50648 59900 69464 74175 75026 82163 85806 92931 120110 126527 140474 155425 167911 179248 179730 184390 186068 189065 189780

Wygrane po 200 zł

35 74 165 211 89 308 55 533 73 621 68
817 92 912 36 55 77 1102 427 48 539 86 99
604 64 67 729 72 989 2029 44 132 51 215
462 566 627 834 3053 221 485 584 606 745
48 59 837 907 4021 102 206 555 850 68
5192 227 709 940 45 6205 6 372 695 721 80
899 902 39 7026 37 336 647 896 961 8035
38 99 133 48 204 32 635 863 905 12 9052 71
161 362 771 847 87 911

10068 159 492 501 36 94 642 70 721 975
11178 448 79 520 33 933 12083 127 295 316
32 417 42 510 19 28 31 671 734 36 821 65
922 51 13246 309 531 789 821 985 14054 217
90 368 92 436 866 75 958 15049 108 274 98
315 467 563 72 16029 154 492 512 630 736
805 61 908 59 17109 90 236 375 414 35 542
47 684 792 94 809 18153 336 57 72 437 661
86 819 19105 420 92 502 23 70 74 900

20067 307 497 699 711 48 21027 58 80
339 57 97 605 8 55 725 858 84 22183 205
347 467 560 89 650 706 15 23053 97 435 37
642 712 24022 126 91 252 481 617 731 61
25147 218 84 139 53 496 637 798 530 56
26275 509 846 902 27111 201 372 401 46
735 56 815 954 59 74 28086 285 308 53 6
58 73 423 943 29154 249 85 524 638 775

30058 79 226 52 318 34 407 52 65 513 38
35 629 949 31093 117 94 570 684 790 804
90 929 32223 76 417 64 593 651 74 816
33237 300 4 439 518 33 630 80 34145 259
345 423 556 690 720 978 35188 363 74 482
311 52 63 77 727 42 94 832 934 36 74
36203 96 355 483 663 874 976 37337 605 35
38264 321 409 96 547 770 846 39046 153
228 76 98 99 581 88 624 901

40143 238 671 741 41287 370 547 702
62 802 947 42369 469 92 619 76 86 824
88 43149 93 602 919 51 44413 47 506 659
727 45119 38 45 75 298 347 529 620 30
826 921 46108 10 265 547 687 733 47008
287 334 444 541 96 711 75 879 972 48004
35 68 149 72 80 233 456 587 663 784 983
49054 102 266 90 393 507 635 49 65 704
816 52 990

50099 135 335 44 609 64 831 51082 112
68 206 7 79 322 70 624 804 43 92 948 83
88 52056 168 335 434 567 75 691 789 905
38 53095 230 74 340 594 629 725 854 64 914
39 54253 54 990 55286 353 411 603 753
91 905 56047 53 70 621 767 98 813 71 934
64 57075 124 51 269 392 467 507 28 690
99 720 44 77 90 58327 411 52 562 718 63
829 62 902 59058 117 69 250 53 458 61
794 840 97

60205 14 64 68 449 503 30 633 725 940
61095 145 392 401 50 72 513 658 928 32
62112 22 273 379 583 855 63023 252 361
447 594 690 882 64007 165 347 72 411 72
573 689 826 51 57 95 903 65006 43 196
365 590 66043 260 339 504 41 86 648 83
756 898 67017 93 139 327 600 86 717 803
21 42 58 63 68159 256 58 327 97 506 98
693 878 69054 102 36 83 389 614 24 739
982

70118 70 237 336 59 437 500 685 772
75 887 993 71104 368 640 66 69 830 30 39
51 72021 163 83 219 29 484 557 69 614
64 878 73139 51 349 91 447 577 767 801
74193 248 418 23 40 521 618 845 75149
88 241 392 720 77 920
76048 522 627 94 741 77271 354 99 551 667
715 78045 199 247 82 456 809 38 979 79039
211 362 436 78 551 94 821 32

80106 39 254 434 53 81 652 771 898 980
81160 406 790 973 82086 131 62 243 422
643 860 83105 93 459 76 514 53 752 834
931 84050 247 304 685 856 972 85085 94
933 86 716 86234 305 33 518 704 818 94
87051 81 191 219 339 473 576 665 88323 89
362 452 591 691 89032 34 5 399 412 59
362 22 899 971

90060 98 210 46 63 333 563 677 729 73
967 91028 232 371 422 5 527 874 93 962
98 92320 696 844 901 60 93109 307 445 9
549 801 62 914 56 94028 225 63 86 334
438 73 744 7 51 61 95015 27 51 234 301
26 556 67 606 744 81 890 96024 303 601
80 21 78 939 97311 408 48 66 500 12 8
709 22 89 838 98002 95 185 291 378 494
518 601 95 953 7 99067 114 543 682

100124 535 600 745 888 948 101030 100
222 88 566 608 721 47 102127 40 51 258
93 519 57 661 2 776 811 26 98 906 103074
116 271 377 522 60 791 899 104004 107 260
301 78 500 66 77 693 763 105552 779 993
106183 214 393 418 515 89 649 771 6 84
845 51 73 99 107511 634 56 728 903 108010
58 799 109304 41 5 68 76 81 410 46 668
76 735

110252 303 26 549 56 845 52 911 111005
198 201 10 77 99 365 434 6 500 837 112032
140 272 641 741 810 53 113378 580 682
797 936
114050 74 99 101 223 309 463 955 115011
31 319 94 415 99 571 693 838 55 116020
148 219 82 88 383 645 50 983 117217 29
492 546 62 717 44 826 46 58 967 118166
287 400 762 950 119123 761 813 32 41

120197 246 50 71 5 347 837 71 121046
117 200 361 728 77 891 122017 317 777 855
919 123006 215 314 41 066 79 524 608 745
804 42 124181 95 320 575 636 790 830 54
929 125186 213 509 759 895 126073 221 76
536 63 665 820 127017 85 338 501 26 767
93 862 128106 313 626 709 853 129035 60
165 211 66 455 65 81 606 15 890 980

130213 346 61 458 530 56 69 75 948
131092 245 326 79 99 429 642 856 972
132053 108 57 91 287 88 335 490 652 68
896 133055 84 219 28 391 460 697 709 54
801 65 76 134144 338 685 731 135093 256
399 417 35 55 571 136136 380 603 20 752
800 25 953 137305 13 419 707 807 55 906
36 138033 466 537 720 894 901 139066 255
386 447 98

140067 114 517 680 748 99 844 89 141024
322 439 57 765 91 142083 489 661 77 98
710 18 811 56 962 143030 117 47 87 281
82 407 80 591 678 144061 211 82 440 99
665 75 767 73 145237 307 41 477 739 63 87
853 68 146002 81 118 20 27 330 510 675 876
92 971 87 147134 36 231 307 67 453 696
776 88 839 148177 247 98 379 720 97 841
149048 241 74 814 960

150116 54 200 94 436 513 616 56 834
64 151074 169 255 342 530 834
152001 50 62 98 100 254 417 524 74 636 725
814 75 989 153049 55 190 977 154005 72 185
327 417 79 544 690 917 155052 53 84 438 53
74 343 99 557 822 977 156218 67 357 91 417
157178 613 30 158079 407 605 28 709 823 953
159223 90 352 96 655 817 67 82 927

160064 106 36 216 97 301 71 77 477 863 76
161116 265 367 71 415 553 654 70 824 49 162137
332 429 604 13 38 73 822 914 163079 112 232
561 808 31 42 939 164257 83 86 95 325 514 64
725 933 165200 313 69 956 68 166052 117 82
320 33 72 73 426 844 927 167002 87 104 59 218
28 389 450 930 52 168060 193 388 404 601
732 37 826 61 62 924 169126 261 397 99 414
680 753 848 946 48

170014 170 74 78 86 344 93 451 545 46 615
43 817 171230 334 433 566 86 648 846 945
172011 180 233 74 350 668 948 173075 160 267
325 86 446 553 698 729 57 901 174144 72 349
412 626 30 37 861 175166 246 397 432 558
836 52 176113 46 218 39 395 583 729 37 38
63 979 177038 72 172 315 460 534 74 702 61
872 924 178010 23 77 96 527 676 179001 67
342 431 521 25 61 67 650 796 833 909 31

180096 224 43 539 885 936 181314 473 847
60 948 182083 120 40 230 491 562 674 757 840
183294 311 459 614 723 942 184076 210 480
569 610 19 765 83 992 185161 403 16 95 523
611 764 992 186324 46 66 73 415 93 624 707
961 187262 80 718 24 47 188018 385 455 84
644 741 866 902 41 80 189204 453 521 64 92
881 975

190088 245 684 737 191097 121 393 400 82 542
649 71 870 977 192174 321 48 523 619 825 193019
51 237 51 523 618 749 50 974 194010 86 108 329
557 681 178 86 822 985

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł

185 341 64 628 735 943 1073 466 525 74
2519 652 874 92 3647 4104 599 5168 73 281
425 533 619 6084 161 221 367 833 959 7222
795 868 79 908 95
[illegible]
120 333 660 783 868 982 13657 901 77 14334
853 981 15062 166 94 730 87 16406 18 927
17141 202 385 92 659 18877 933 19814

20090 123 214 375 819 52 21301 486 545
22021 102 438 617 23034 352 440 24227 336
25142 614 962 26750 27245 895 28839 29110
800

30167 242 335 601 31171 267 471 576
672 704 32739 941 33166 722 77 34050 262
35120 49 518 43 94 665 762 923 36547 614
64 5 37293 868 922 38375 405 695 39376
523

40025 125 72 201 352 60 419 730 916 92
41076 406 567 42087 217 496 634 936 43092
171 8 218 558 736 972 44453 698 45163
77 392 626 775 46137 78 47051 83 607 923
48240 378 687 777 853 79 49233 660

50019 130 929 67 51020 231 425 534
860 52077 303 24 727 884 5 956 53026 250
371 437 56 97 703 816 54076 313 43 415
82 55002 62 351 61 649 944 56299 311 600
718 53 838 70 932 57157 444 90 549 831
58257 85 570 931 59501 942

60424 732 61002 86 91 279 332 62109
403 622 77 63147 274 306 404 16 766 998
64072 185 526 610 73 768 934 65487 714
21 68 66168 457 580 67045 169 947 68673
709 69707 907

70068 80 425 71209 399 441 5 546 76 719
28 87 858 72 72605 73773 936 74096 204
44 902 16 75152 788 76839 77101 3 8
78942 79399 539 52

80200 354 614 759 968 81340 64 744
82056 119 83401 764 84775 863 932 85183
291 404 512 608 86187 542 671 738 88
87501 88092 115

90114 457 668 748 91371 515 42 71 8
754 94 828 948 92077 318 467 828 74
93061 195 302 405 51 660 707 841 985
94148 98 254 331 445 508 610 95130 363
97091 673 991 98190 663 771 99314 642
87 892 953

100461 744 850 101332 707 102595 823
76 924 103450 803 961 104006 84 452 538
87 970 105045 173 290 561 6 634 985
106069 143 107093 280 337 981 108025 31
216 350 421 109317 22 59 457 777

110051 279 484 111003 98 111 303 44
558 649 830 112259 308 55 673 113277 660
96 851 114460 86 9 551 616 726 39 58 992
115437 553 664 917 116030 467 763 895
117003 19 595 731 892 118018 43126 402
585 859 119132 303 99 474 81 564 711 973

120161 373 701 121161 379 122023 44
338 792 946 123259 897 124225 507 748 828
125339 411 512 849 126235 74 436 843
127413 92 530 758 924 128209 25 778 882
969 129092 135 237 382 600 72 86

130248 88 376 465 503 91 610 131194
132179 98 133017 264 330 904 134145 54
231 305 425 640 844 135200 783 984 136051
302 849 995 137145 248 330 89 859 904
138998 139015 93 227 81 543 773 850 89
944

140074 5 159 142044 84 730 840 95 997
143309 437 144117 618 937 88 145041 194
331 519 146292 676 801 78 147080 341 970
148025 94 355 441 684 709 149061 179 237
812

150043 302 66 581 679 796 151159 458
611 794 918 20 152069 323 57 781 965
153095 404 725 154141 470 2 155009 882
156710 74 893 157114 684 723 807 15 64
158010 418 644 159064 84 263 429 535
806

160122 69 552 757 813 47 54 64 72 92
162624 897 163200 517 63 164071 374 498
896 165012 487 525 94 166865 167532 667
75 971 168231 91 361 568 743 169033 59
164 264 472 6 578 676

170252 60 96 796 929 37 59 171098 338
505 660 172131 61 301 865 173050 322 67
435 948 174265 482 501 686 175320 567
774 176951 177004 27 132 363 524 683 807
178125 280 771 179359 488

180258 67 71 181082 436 683 9 818
182043 268 478 586 641 83 183874 935
184086 185032 385 648 186128 255 523
779 187297 476 644 882 188083 129 423
630 80 189321 950

190419 576 834 923 49 191314 814
192170 304 23 8 756 193158 589 692 194001
150

GŁÓWNE WYGRANE

IV ciągnienie

Stała dzienna wygrana zł. 20000 na nr. 192740

Zł. 100000 na n-ry: 10289 85723

Zł. 10000 na n-ry: 74683 89863 172300 194769

Zł. 5000 na nr.: 157707

Zł. 2000 na n-ry: 413 61517 61609 63837 91975 101530 102699 116616 745774 147426 174629 176240 191857

Zł. 1000 na n-ry: 1378 3686 5935 18466 25582 26425 28284 34195 35930 41084 101089 103217 103335 106601 122134 133595 136107 161707 163084 166529 166583 174189 174927 180572 192540

Wygrane po 200 zł

123 247 823 56 1635 995 2234 614 711 92
3013 51 219 674 885 964 4326 484 669
5065 490 872 6107 11 265 847 7016 241
373 472 532 861 8156 265 500 622 903 9134
260 327 706 829

10015 253 547 692 794 11042 13414 959
14227 312 63 579 715 24 807 26 15078 123
59 430 5 994 16003 465 541 71 629 728
974 17054 173 378 608 787 849 18017 709
98 921 19025 452 520

20085 380 406 39 758 828 43 74 21320
413 764 847 964 22363 635 786 95 812
23006 74 358 97 419 50 24048 164 722 954
25187 738 26042 334 529 92 732 65 891
28010

30076 557 963 31752 996 32116 399 447
707 33239 350 34091 146 293 498 599 769
35043 627 36089 199 309 521 938 37061
597 623 824 38051 118 218 21 570 99 929
39515

40013 151 407 15 595 748 41094 238 53
878 42061 9 124 6 260 220 43052 223 398
449 562 73 44000 284 392 45120 42 290
608 56 869 918 74 46374 492 820 908 47233
8 60 618 767 889 916 48241 388 427 758
846 49160 359

50164 603 5121 89 952 63 52380 91 909
37 53009 336 54060 133 87 663 873 935
55600 785 883 94 56020 77 93 146 625 788
961 82 95 57714 839 58346 9 787 99 59105
333 473 669 829 79

60086 335 506 9 85 679 771 849 61193
312 672 62133 204 402 34 781 63212 45 77
89 443 538 91 783 5 842 4 64141 68 279
377 543 808 87 961 65148 85 485 782 907
15 91 66307 630 67820 98 68947 69075 368

70044 171 305 58 431 71039 310 89 457
550 613 72236 83 634 891 982 73280 923
74771 75156 76263 486 721 936 77170 359
559 76 729 74 90 78433 80 520 774 79063
347 438 517 697 939 71

80213 441 547 61 3 754 81549 712 82144
311 541 734 938 83183 289 486 602 989
84426 57 645 918 85061 182 454 691 774
86330 430 54 505 682 6 709 96 87006 36
206 75 410 88479 89 660 89004 138 82 523
704

90187 533 69 648 701 800 993 8 91187
236 581 617 973 82204 321 469 585 600 17
883 93133 260 94071 123 81 878 992 95079
251 541 96340 545 876 97254 443 800 917
68 94 98041 173 385 495 966 99011 52 74
244 511 72 654 831 60

100660 722 814 37 60 101601 102002 90
499 103190 286 401 104415 673 105151 229
301 17 591 746 97 106647 107073 534 660
760 977 108035 220 707 859 984 109285
397 495 571 715

110050 261 445 833 56 999 111620 884
112186 851 935 113010 532 114082 602 970
115459 89 98 545 603 772 89 116016 52 93
347 450 930 117936 118442 83 9 550 61
996 119381 449 542 809

120668 940 121026 808 98 916 122560
710 837 123572 919 124013 170 393 434
717 839 41 80 923 125006 86 303 770 816
126052 4 939 127548 606 806 85 128994
129281 324 407 623 64 842

130097 428 96 512 131562 71 85 747 76
132010 68 153 488 776 957 133272 387 546
719 949 134007 220 351 742 135326 620 35
99 742 959 136627 972 137362 94 814
138500 62 631 851 139110 290 313 414 730
83

140457 602 742 58 70 907 141192 8 704
142591 700 804 930 143417 74 520 621 40
878 957 144228 438 145438 703 97 954
146082 556 719 41 902 147117 597 728
148063 327 542 604 779 804 83 985 149088

150728 825 903 82 151106 906 152142
698 811 153578 607 825 76 154085 101 367
522 53 758 964 155305 452 60 502 634 65
735 156022 823 157713 56 917 68 158379
81 416 71 555 159157 356 430 1 70 520 66
886 939 54

160126 320 627 799 974 85 161025 147
300 631 7 59 781 865 905 78 162169 323
44 440 67 984 163267 541 800 240 164415
764 92 74 165097 274 603 942 903 [illegible]
54 167 [illegible]
607 720 88 [illegible] 168272 68 321

170085 106 250 95 801 171158 548 721
801 22 71 172084 261 390 440 741
173055 195 234 408 174162 620 700 997
972 175085 231 43 389 559 78 653 97
83 176194 402 481 177075 303 543 84
545 71 965 178031 502 647 802 95
180128 477 571 515 181493 182079 553
607 183695 748 995 60 184407 753 78
185465 639 186008 103 903 187277 450
500 864 83 918 188179 333 17 518 189917
854

190302 863 73 915 191021 65 703 192126
8 78 268 93 193420 194190 452 772 80
633 53 764 805 16 925

Dramat Eurypidesa w Świątyni Zgody

List z Sycylii

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

PALERMO, w maju.

Wszystkim tym, którym życie dokucza zbytnią szybkością rytmu w wielkich metropoliach tego świata, tych wszystkich których nęci jeszcze cudowny widok zielonej niziny, okolonej na horyzoncie siwą smugą majaczących w oddali szarych gór z drugiej strony tonącej w niebieskawym błękicie morza, — radzę przyjechać do Agrigento, które jeszcze przez starożytnych historyków nazwane było najpiękniejszym miastem śmiertelnych.

Akragas Greków, Agrigentum Rzymian, to dziś maleńka mieścina o wąskich i krętych uliczkach w których turysta na każdym kroku napotyka się na zabytki sztuki doryckiej. Miasto samo podług legendy zbudowane zostało przez Dedala, gdy uciekł z Krety. Wśród bezcennych zabytków architektury doryckiej, najlepiej zachowała się „Świątynia Zgody", która po świątyni Tezeusza, w Atenach jest jedną z najpiękniejszych na świecie. W tej to Świątyni Zgody zebrało się 17 maja około 10,000 widzów, by uczestniczyć w przedstawieniu, które pozostanie niezatartym wspomnieniem na całe życie. Grano „Cyklopa" Eurypidesa sztukę, w której splocie epizodów heroicznych, komicznych tragicznych odnawia się dramat satyryczny wielkiego tragika hellenskiego. Zrekonstruowano tragiczną przygodę Ulissesa na wyspie Cyklopów z takim realizmem, że widz przenosi się bez wielkiego wytężenia wyobraźni w te zamierzchłe czasy. Nie ma tego głębokiego poczucia humanitaryzmu, charakterystycznego dla dzieł Eurypidesa w tym satyrycznym dramacie, który przedstawia nam tragiczne przejścia Ulissesa w jego przygodzie z Polifemem.

Nieobecne na scenie są kobiety, których podobno zaciętym przeciwnikiem był Eurypides, a które przecież w „Alcescie" mają przedstawicielkę tak bolesnej miłości, że dochodzi po prostu do abnegacji. Cały dramat naszpikowany jest pewną dozą brzydoty i brutalności która nawet zaciera poczucie piękna w kulminacyjnym i nieestetycznym momencie orgii, ale właśnie o te wzbudzenie wstrętu u widzów w tym momencie chodziło klasycznemu autorowi.

Wystawienie sztuki i gra artystów przeszła wszelkie oczekiwania. Okrutny i monstrualny Polifem przepowiednia o królu Itaki, niestrudzonym wędrowcu burzliwych mórz, orgia panów, którzy w oparach wina wzywają swego Bachusa i wreszcie końcowy tryumf cnoty nad brutalną i złośliwą siłą fizyczną odżyły na naszych oczach, przemieniając się w rzeczywistość. Ciepłe promienie zachodzącego południowego słońca towarzyszyły rozpoczęciu przedstawienia tańcem nimf i powrotem trzody Polifema. A teraz powoli rozżarzona do czerwoności kula roztapia się w ciemnym granacie szumiącego morza. W powietrzu unosi się woń drzew migdałowych. Zapada noc, aby skryć w swym cieniu świątynię, legendy i sny przeżyte które zmartwychwstając wróciły z tak odległych nam wieków.

MAKSYMILIAN SEIDEN.

Złóż datek na rzecz ofiar brzeskich

Góra piaskowa zasypała wieś meksykańską

Ani jeden dom nie ocalał. -- 500 osób zginęło

Meksyk, 28. 5. (R) 500 osób zginęło w osadzie górniczej Tlalpujahua w Meksyku, gdzie nastąpiło obsunięcie się góry piaskowej, która zasypała całą leżącą u jej podnóża osadę. Piasek pędził jak lawa po wybuchu wulkanu. Katastrofa nastąpiła w ciągu nocy, podczas snu mieszkańców. Ani jeden dom nie ocalał. Wszyscy mieszkańcy osady zginęli. Obsunięcie się góry piaskowej nastąpiło po długotrwałych ulewnych deszczach, wskutek czego góra została podmyta w swych podstawach. Piasek należał do kopalni francuskiego konsorcjum górniczego.

Zuchwała ucieczka 14 groźnych bandytów w Dubnie

Specjalnie wykopanym tunelem -- na wolność

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. (A) Do ministerstwa sprawiedliwości nadeszła wiadomość, że z więzienia głównego w Dubnie zbiegło 14 groźnych więźniów, skazanych na długoletnie kary.

Ucieczka więźniów nastąpiła w niezwykłych okolicznościach.

Od dłuższego czasu czynili więźniowie przygotowania do planowanej ucieczki przez powolne i niezwykle staranne wykopywanie tunelu podziemnego.

Wykopywana ziemia była przez więźniów w zagadkowy i niezwykle ostrożny sposób wynoszona poza obręb więzienia.

Gdy już tunel podziemny miał odpowiednią długość — w nocy 26 na 27 maja usunęli sprawcy ostatnią przeszkodę przez przebicie cienkiej ściany ziemnej i 14 więźniów, wśród których byli sami zbrodniarze i bandyci, zdołało się wydostać na wolność.

Przywódcami tej zuchwałej ucieczki byli dwaj bracia Moskalukowie, skazani po 15 lat więzienia.

Wśród ludności istnieje obawa, że więźniowie będą się starali zemścić na policjantach i świadkach, na podstawie których zeznań zostali oni skazani przez sądy.

Do Dubna wyjechała specjalna komisja z ministerstwa sprawiedliwości dla zbadania na miejscu okoliczności tej niezwykłej ucieczki więźniów.

Warto podać, że przed 10 laty w identyczny sposób w Grudziądzu zbiegło z więzienia 22 skazańców.

Koniec strajku londyńskiego

Londyn 28. 5. PAT. Po strajku, który trwał miesiąc, autobusy londyńskie dzisiaj o godzinie 4 rano wyruszyły na miasto.

12 samolotów wpadło w gwałtowną burzę

Oslo, 28. 5. PAT. W czasie wyścigu lotniczego Oslo-Christian-sund 12 samolotów wpadło w gwałtowną burzę. 3 spośród nich usiłowały przedrzeć się przez obszar burzowy, lecz skutkiem braku paliwa zmuszone były do lądowania. Jeden pilot poniósł śmierć, dwóch zostało ciężko rannych, a dwóch ocalało wyskakując ze samolotów ze spadochronami. Trzy samoloty zostały całkowicie zniszczone.

BOMBARDOWANIE MAJORKI

Walencja, 27. 5. PAT. Ministerstwo obrony narodowej podaje, iż 9 samolotów rządowych bombardowało miejscowość Palma na Majorce. Jedna z bomb zatopiła statek handlowy przed wejściem do portu Palma i uszkodziła kilka łodzi, znajdujących się w pobliżu, a przeznaczonych przez powstańców dla przewożenia żołnierzy. Samoloty zrzuciły nadto bomby na koszary i komendę placu, wyrządzając znaczne szkody.

TO I OWO

Dwie siostry Napoleona

Ukazały się ostatnio dwie książki różnych autorów o siostrach Napoleona - Joachima Kuehn — „Pauline Bonaparte" i Marcel Dupont, „Caroline Bonaparte". Na słynne powiedzenie Henry Beckue'a „Gdzież człowiek może się czuć lepiej, jak nie na łonie rodziny"? Wielki Korsykanin odpowiedział: „Wszędzie gdzie jej (rodziny) nie ma". — Istotnie mógł być tego zdania, rodzina jego bowiem, którą obsypywał zaszczytami, odpłaciła mu się wielką niewdzięcznością, nie wyłączając najbliższych. Zaliczają się do nich również siostry. Paulina — bohaterka książki Kuehna była niewątpliwie jedną niewdzięcznością, nie wyłączając najbliższych kobiet swojej epoki. Liczba jej kochanków była bardzo liczna. Nieudane próby połączenia Francji i Włoch przez małżeństwo siostry Napoleona z księciem Borghese — zawiodły. Zakończył je szybki rozwód małżonków. Polityka nie była w stanie opanować kaprysów Pauliny. Nieopanowana, gwałtowna, nie licząca się nigdy z formami kobieta, potrafiła jednak wykazać duży zasób silnej woli i męstwa. Dowodem tego było jej zachowanie się na Saint-Dominique w czasie epidemii żółtej febry.

Pomimo wielu wad Paulina miała jednak dobre serce. Wiecznie żądna pieniędzy, potrafiła sprzedać wszystkie swoje kosztowności, aby zasilić wątły skarbczyk swego brata wygnańca. Pobyt Napoleona na wyspie św. Heleny kosztował ją wiele zdrowia. Umarła licząc 44 lata...

Czytając książkę M. Dupont — „Caroline Donaparte", stajemy oko w oko ze straszliwą postacią kobiety, która jest uosobieniem ambicji, hipokryzji i oszukaństwa. Po dojściu Napoleona do władzy, za wszelką cenę stara się go zdobyć pochlebia mu, dla uzyskania godności. Napoleon sądził, że Carolina okazuje mu tyle serca. Carolinie nie wystarczają żadne zaszczyty; po uzyskaniu jednych, sięga niezwłocznie po następne. Brat nie znalazł u niej oparcia, na jakie liczył. W chwili klęski został przez Carolinę zdradzony: Siostra złączyła się z Austriakiem. Koniec życia Caroliny był smutny: uwięziona, w okropnych warunkach materialnych, umarła całkowicie osamotniona.

Otto Habsburg -- nadzieją Austrji

Oto tytuł książki Filipa Amiguet, kreślącego biografię jednego z najtragiczniejszych przedstawicieli dynastii austriackiej. Miguet przedstawia dzieje młodości arcyksięcia Ottona, który był ostatnią pociechą ostatniego władcy Austrii. W szóstym roku życia Otto ogląda już rewolucję, następnie przebywa na wygnaniu, będąc świadkiem nieudanych wysiłków swego ojca w celu odzyskania korony, jego śmierci i wreszcie „anszlus sowych" zakusów Niemiec. Otto Habsburg, wykształcony i przygotowany jak mało kto do objęcia rządów, przebywa na wygnaniu. Wszystko to stwarza dramat, nie mający równego sobie w dziejach. Biografia pretendenta do korony habsburskiej została ujęta przez Amiguetta z dużą dozą sympatii, a nawet sentymentu dla tego młodzieńca, któremu danym jest tylko z daleka spoglądać na ojczyznę. Chwilami postać Ottona przypomina sławne „Orlątko".

Wraca koncepcja sabotażu

jako przyczyny katastrofy „Hindenburga"

Berlin 28. 5. PAT. Sensację wzbudziła tu wiadomość, nadesłana z Lakehurst, że komendant tamtejszego lotniska komandor Rosendahl wyraził wobec omisji ministerialnej dla zbadania przyczyn katastrofy sterowca „Hindenburg" przypuszczenie co do możliwości aktu sabotażu.

Głuchoniema i niewidoma prelegentka

Helena Keller mianowana „córką Boga" w Japonii

Głośne jest w świecie nazwisko Heleny Keller. Ta niezwykła kobieta, niewidoma i głuchoniema — potrafiła mimo swego potrójnego, najcięższego dla człowieka kalectwa, skończyć trzy fakultety uniwersytetu, potrafiła wejść w życie, a nie usunąć się od niego, potrafiła na całym świecie zabłysnąć swą nieprzeciętną inteligencją. Jakże wielka może być siła człowieka!

Od dwóch lat Helena Keller podróżuje i „wygłasza" odczyty (!). Oczywiście jeździ z sekretarką, która zastępuje jej organ mowy.

Niema prelegentka wzbudza wszędzie podziw i entuzjazm. Odczyty jej ściągają tłumy.

Ostatnio spotkał Helenę Keller niezwykły zaszczyt w Japonii. Po odczycie w Tokio cesarz Hiro Hito zaprosił ją do pałacu i mianował „Córką Boga". Jest to godność, która dotychczas przysługiwała tylko członkom rodziny cesarskiej.

Z tytułem tym związany jest cały szereg przywilejów. Odtąd Helena Keller, jako „Córka Boga" może ilekroć zechce wejść do pokojów cesarskich bez zameldowania. Może zażądać każdej sumy pieniędzy od skarbnika dworu. Może zasiąść do stołu cesarskiego i nawet asystować podczas intymnych konferencyj. Tak odznaczona została niewidoma i głuchoniema Amerykanka w Japonii.

Helena Keller, którą oblegają teraz reporterzy, oświadczyła wszystkim, że jest wzruszona tym niezwykle zaszczytnym odznaczeniem, ale, że nie ma zamiaru korzystać z żadnego przywileju, związanego z tytułem „Córki Boga".

— Zostanę w Japonii tak długo, póki nie wygłoszę cyklu zapowiedzianych odczytów. Ale nigdy nie wejdę do pałacu cesarskiego bez specjalnego zaproszenia i tym bardziej nigdy nie będę „bogacił się" tak łatwą drogą, jak czerpanie swobodne złota ze skarbca cesarza. Poczucie własnej godności nie pozwala mi na korzystanie z tych niezwykłych przywilejów.

Helena Keller, „Córka Boga" nie pragnie niczyjego poparcia — wierzy, że prawdziwą wartość ma w życiu tylko to, co zdobędzie człowiek własnymi siłami, a wielkie są siły duchowe tej kobiety, która przezwyciężyć potrafiła tragiczne swoje kalectwo i nie zrezygnowała z takiego życia, jakie dostępne jest ludziom nieupośledzonym.

TOAST.

— Panie i panowie! — rozpoczął mówca po kolacji. — Nie potrzeba, aby kobieta była piękna. Nie ma również nieszczęścia, jeśli nie jest utalentowana. Ale jedno musi umieć w życiu, a mianowicie gotować! A najlepszym dowodem na poparcie mojego twierdzenia jest nasza uprzejma gospodyni, nieprawdaż, moje panie i panowie?

W DOMU LITERATA.

— Wyobraź sobie, wracam do domu i zastaję Jasia zajętego darciem moich manuskryptów!

— Masz tobie, trzyletni bąk umie już czytać?

Rockefeller w anegdocie

ŻOŁĄDEK ZA 25 MILIONÓW DOLARÓW

Największy bogacz świata, który kilka dni temu zmarł w 98-ym roku życia, należał — można to sobie wyobrazić do ludzi których legenda i anegdota obrała sobie za bohatera. Rockefeller sam kiedyś wyliczył — lubił on wszystko wyrażać cyframi, — że gdyby zestawiono jeden obok drugiego te wszystkie wycinki pism, w których drukowano różne anegdoty o nim, powstałby długi pas, liczący conajmniej 10 kilometrów.

Jedna z takich legend głosiła, że Rockefeller zakupił za 25 milionów dolarów żołądek człowieka zdrowego, aby nim zastąpić swój... Prawda wygląda naturalnie nieco inaczej. W r. 1900 kiedy ta dziwna „transakcja" miała rzekomo dojść do skutku, Rockefeller zaniemógł ciężko i cierpiał na ostry nieżyt żołądka, tak, że przez długie miesiące żywił się tylko herbatą z biszkoptami.

Ostatecznie udało się wówczas lekarzom wyleczyć go i z wdzięczności dla nauki powołał wówczas do życia swój słynny instytut dla badań naukowych, na rzecz którego ofiarował nie 25, ale 500 milionów dolarów.

„OSZCZĘDNOŚĆ" PRZEDE WSZYSTKIM

Mimo swoich 98 lat Rockefeller wciąż jeszcze oddawał się sportom. Przez dwie godziny codzien nie grał w golfa i tej właśnie okoliczności przypisywał on między innymi tajemnicę swojej długowieczności. Miał zresztą jeszcze cały szereg innych zasad, których trzymał się ściśle. Zasady te ograniczały się do liczby czterech: 1) Być punktualnym, 2) Pielęgnować dobre obyczaje, 3) Oszczędzać przy każdej sposobności, 4) Nic kupować niczego, co jest zbyteczne.

Te dwie szczególnie ostatnie zasady są, jak na najbogatszego człowieka świata, niezwykle charakterystyczne.

CZARODZIEJSKI ŚWIAT ILUZYJ

Już od 5-ciu lat lekarze spodziewali się możliwości katastrofy i starali się zaoszczędzić Rockefellerowi wszelkich wstrząsów. Nie było to rzeczą łatwą, albowiem król nafty chciał zawsze trzymać rękę na pulsie dnia, być dokładnie poinformowany o wszystkim i nie przerwanie oddawać się skrupulatnie lekturze swojego ulubionego dziennika „New York Times".

Ponieważ jednak wydarzenia z lat ostatnich mogły by mocno zakłócić pogodę umysłu Rockefellera, najbliżsi jego postanowili wydawać specjalnie dla niego jedyny egzemplarz „New York Times", spreparowany wyłącznie dla użytku tego magnata, który dźwigał już dziesiąty krzyżyk. W artykułach, notatkach i telegramach zamieszczano tylko optymistyczne wiadomości. Rockefeller zatem dowiadywał się, że kryzys ma się już ku końcowi, że idealna zgoda panuje między narodami, że zanika kompletnie bezrobocie itp.

Ten jedyny numer gazety drukowany specjalnie dla Rockefellera ukazywał się bez przerwy przez ostatnich kilka lat.

POETA...

4 lata temu, z okazji swoich 93-ch urodzin John Rockefeller sam napisał wiersz, który w przekładzie brzmi jak następuje:

Za młodu już poznałem pracę i zabawę,
Moje życie to długie pasmo wesołych wywczasów,
Pełnych pracy i zabaw.
Wszystkie troski zostawiłem po drodze
A Bóg był łaskaw dla mnie zawsze.

Po angielsku brzmi to może składnie!... W każdym razie jest rzeczą pewną, że autor tego wiersza zasłynął bardziej jako król nafty, aniżeli jako poeta.

RÓWNOWARTOŚĆ

Kompozytor sprzedał wydawcy cykl swoich pieśni. Wydawca oświadczył:

— Niestety nie posiadam pieniędzy, ale dam panu za te pieśni ten oto nowy zegarek.

Po pewnym czasie kompozytor spotyka wydawcę.

— Czy pan wie, że pański zegarek nie idzie zupełnie?

— A czy pan myśli, że pańskie pieśni idą?

Albania — egzotyczny kraj w Europie



ZOGU I.

STOLICA O 13.000 MIESZKAŃCACH

(h) Ostatnia rewolta, jaka rozgrywała się na terenie Albanii zwróciła znowu powszechną uwagę na ten dziwny kraj, który choć w Europie położony, pozostał jednak mimo wszystko typowym krajem Wschodu.

Jego stolica, Tirana, położona u stóp pasma górskiego, w odległości 65 kilometrów od brzegu morskiego, liczy zaledwie 13.000 mieszkańców. Brud gnieździ się wszędzie, a cywilizacja europejska jeszcze nie zdołała tu zadomowic się należycie. Choć ogólny widok stolicy przypomina zachód, to jednak każdy przybysz natychmiast zwróci uwagę na pozostałe w mieście z dawnych czasów minarety, z których do dziś dnia muezini wyśpiewują swe modlitwy 5 razy dziennie, a to z tego względu, że 70 blisko procent Albańczyków, to wyznawcy religii Mahometa.

SYNOWIE ORLEJ GÓRY

Żyją zaś Albańczycy do dziś dnia właściwie tylko wspomnieniami. Wciąż jeszcze opłakują swego bohatera narodowego, Jerzego Castriota, nazywanego Skander-Beg, który żył 500 lat temu i odniósł szereg zwycięstw nad Turkami. Od tego bohatera wywodzi swą nazwę narodowy strój albański, który składa się z krótkiego żakietu lnianego, koloru czarnego, tkanego ręcznie, suto przybranego czarną owczą wełną, z czarnym kutasikiem na każdym rękawie.

W każdym albańskim domu znajduje się portret Skander-Bega, a obok niego portret obecnego króla „Mbreta" Achmed Zogu I.

Albańczycy nadają sobie miano „Skipetar" czyli — synów Orlej Góry. Są pochodzenia indo-aryjskiego, a do swych przodków zaliczają Aleksandra Macedeńskiego i Pyrrhusa, króla Epiru. Kraj ich był najpierw prowincją rzymską, potem bizantyńską, z kolei sycylijską, normandzką, wenecjańską a w końcu władzę sprawowali tam krzyżowcy, których pokonali Turcy. Od owego czasu aż do r. 1912 Albania tylko przez krótki okres zażywała niepodległości: za panowania Skander-Bega, w latach 1444 do 1467.

W r. 1912 naród albański znów proklamował swoją niezależność. W marcu 1914 r. książę Wilhelm Wied wylądował w Durazzo, kazał się koronować „Mbretem" ale wkrótce opuścił kraj.

Podczas wojny światowej Albania okupowana została najpierw przez Serbów, potem przez Austriaków, następnie przez Bułgarów, a w końcu przez Włochów.

NOWA GWIAZDA — ACHMED ZOGU.

W tym momencie wchodzić poczęła gwiazda Achmeda Zogu. Dzisiejszy król, 42-letni Zogu I., jest człowiekiem nowoczesnym. Wywodzi się ze starej feodalnej rodziny, a jego przodkowie uważają się za potomków samego Skander-Bega. Król Zogu odbył studia w Konstantynopolu w 25-tym roku życia, mianowany został głównodowodzącym armii albańskiej, a w r. 1922 został premierem. Dwa lata później, podczas rewolucji, kierowanej przez Fan Noli'ego, musiał uciec do Belgradu. Tam zebrał większą armię, przy pomocy której pokonał buntownika. W r. 1925 obrany został prezydentem republiki albańskiej, a we wrześniu 1928 został proklamowany królem przez albańskie zgromadzenie narodowe.

Zamieszkuje on piękny pałac w nowoczesnym stylu, który otoczony jest grubym murem i strzeżony w dzień i w noc przez gwardię przyboczną. Jakkolwiek Zogu I. stara się o modernizację swojej stolicy, to jednak Tirana, mimo wszystko, robi ciąż jeszcze wrażenie raczej wschodniego miasta, aniżeli zachodniej metropolii.

KLASYCZNY KRAJ OSŁÓW

Europejczyk, który przybywa do Albanii, zdziwiony być musi dużą liczbą osłów, jaką tu napotyka. Na ulicach Tirany widzi się długie wprost orszaki tych zwierząt, a na ich grzbiecie ludzi o orlich nosach, o długim wąsie, przybranych w żakiet Skander-Beg i białe lniane spodnie, o czarnych pasach. Dumny, stoicki, indyferentny, powolny — takim jest Albańczyk o twarzy pirata.

W samym środku Tirany biegnie ulica rzemieślników. Panuje w niej hałaśliwy ruch i nieprawdopodobna częstokroć wrzawa. Kowale, garncarze, stolarze pracują tam przez cały dzień przy akompaniamencie krzyku i wrzasku.

KAWA I — OPONY

Na pierwszy rzut oka wydaje się obcemu przybyszowi, że głównym zajęciem Albańczyków, to popijanie kawy. Spotkać ich można wszędzie przy stolikach, zastawionych małymi tureckimi filiżankami, gdy dookoła unoszą się tumany pyłu, a muezin przeciągłym głosem wygłasza swoje pieśnia.

Jeśli kawa jest narodowym napojem Albańczyków, to baranie mięso jest ich narodową potrawą. Pełno też w Tiranie sklepów rzeźniczych ponad którymi wywieszone są baranie głowy, a w nich nieruchome, sztywne, jak gdyby pełne wyrzutów, oczy.

Do charakterystycznych cech Albańczyków należy też noszenie butów, wyrabianych z opon samochodowych. Albania też jest dzięki temu jednym z głównych odbiorców zniszczonych opon, które ek sportuje się tutaj z wszystkich krajów Europy.

MALARIA I RIVIERA

W tym kraju, zajmującym obszar przeszło 30.000 klm. kwadratowych, usłyszeć można aż 20 różnych dialektów. Król Zogu sprawuje władzę nad 1205.000 poddanych, z których 92 procent, to czystej krwi Albańczycy. Poza tym jednak około półtora miliona Albańczyków żyje w rozproszeniu w Jugosławii, Grecji, Włoszech, Rumunii i Stanach Zjednoczonych.

Włosi wybudowali w Albanii szosy, mosty oraz szkoły, do których zresztą bardzo mało dzieci uczęszcza. Dzięki fundacji Rockefellera, malaria zniknęła prawie zupełnie w Durazzo, które kiedyś należało w Europie do miast, najbardziej trawionych tą chorobą.

Przepiękna jest Riwiera albańska, ciągnąca się wzdłuż Morza Jońskiego naprzeciwko wyspy Korfu. Do tej chwili jednak nikt nie pomyślał o wykorzystaniu naturalnego piękna wybrzeża, które zasiane jest nielicznymi tylko chatkami biednych rybaków.

OPTYMISTKA

Pani Iksowa przytyła ostatnio! — co tam dużo gadać — zbrzydła. Nic więc dziwnego, że pewnego razu postanowiła poddać się kilku upiększającym zabiegom w renomowanym zakładzie kosmetycznym.

Żegnając się z mężem, który ją odprowadził pod dom, w którym mieścił się zakład, powiedziała z czarującym uśmiechem:

— A więc, czekasz na mnie w kawiarni naprzeciw. Widać stamtąd dokładnie bramę tego domu. Jako znak rozpoznawczy będę nosiła w ręku kilka narcyzów!

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kaufer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszk owej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana